

Przybyłowski, Jan

Nowa ewangelizacja w duszpasterstwie młodzieży

Warszawskie Studia Pastoralne 11, 158-167

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Jan Przybyłowski*

Nowa ewangelizacja w duszpasterstwie młodzieży

Jan Paweł II w przemówieniu inauguracyjnym IV Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej w Santo Domingo powiedział, że nowa ewangelizacja nie polega na głoszeniu «nowej Ewangelii», której źródłem bylibyśmy my sami, nasza kultura, nasze rozumienie potrzeb człowieka. Nie byłaby to wcale «Ewangelia», ale zwykły ludzki wymysł, pozbawiony zbawczej mocy».² Nie można zatem tworzyć Ewangelii, ani tym bardziej dostosowywać jej treści do wymagań aktualnej rzeczywistości. Niemniej w interpretacji Ewangelii i ewangelizowaniu należy uwzględnić doświadczenie ludzkie, które stanowi istotny element formy przekazu ewangelicznego.

W duszpasterstwie młodzieży nowa ewangelizacja powinna spełnić rolę „zaczynu wiary”. Trzeba jednak zaznaczyć, że techniczne środki ewangelizacji, nawet absolutnie doskonałe, nie zastąpią cichego tchnienia Ducha. *Również najlepsze przygotowanie głosiciela nie da wyniku bez Niego. I żadna wymowa nie zdoła poruszyć człowieka bez Jego tchnienia. Ponadto zdobycze socjologii czy psychologii,*

* Ks. dr hab. Jan Przybyłowski, prof. UKSW, kieruje Katedrą Teologii Pastoralnej Fundamentalnej na UKSW oraz Studium Biblijno-Pastoralnym, prodziekan WT UKSW. Opublikował ponad 250 pozycji z następujących zagadnień: metodologia teologii pastoralnej, eklezjologia pastoralna, organizacja duszpasterstwa, zadania Kościoła wobec współczesnych przemian społeczno-kulturowych i religijnych, teologia nowej ewangelizacji, apostołstwo ludzi świeckich, teologia modlitwy i duchowość liturgiczna, duszpasterstwo zwyczajne i nadzwyczajne, działalność formacyjno-wychowawcza Kościoła w środowisku młodzieżowym.

² Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*. Przemówienie inauguracyjne wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej, „L'Osservatore Romano” 13(1992)12, s. 24.

*choć gruntowne, bez Niego okazują się daremne.*³ Rzeczywistość duszasterska w wielu wypadkach odbiega od tego ideału. Ch. Whitead, podsumowując obecną sytuację pastoralną Kościoła, zwraca uwagę na oddzielenie aktywności duszpasterskiej od aktywności duchowej: *Czasami myślę, że gdyby Ojciec wycofał swego Ducha Świętego, większa część działalności kościelnej nadal by trwała i moglibyśmy nie dostrzec różnicy!*⁴ Misja ewangelizacyjna przywraca właściwe miejsce aktywności i mądrości Ducha Świętego w całej działalności pastoralnej Kościoła.

1. Istota nowej ewangelizacji – to jest Jezus, to jest mój Zbawiciel

Podstawowy cel duszpasterstwa młodzieży wynika z istoty nowej ewangelizacji. R. Cantalamessa stwierdza, że ewangelizować to znaczy zacząć od początku. *Ten początek – to: «Jezus jest Panem». To pierwszy kerygmat, to proklamacja, która istniała wcześniej, niż napisano Ewangelie. Jezus umarł za nasze grzechy, zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia. Jezus jest Panem. Oto ziarno, z którego rozwinęły się wszystkie Ewangelie. Musimy ponownie zasiać ziarno. Jezus jest Panem.*⁵

Istotne zadania ewangelizacyjne Kościoła określił Paweł VI: *Kościół wtenczas ewangelizuje, kiedy Boską mocą tej Nowiny, jaką głosi, stara się przemieniać sumienie poszczególnych ludzi i wszystkich razem, potem także ich działalność, a wreszcie ich życie i całe środowisko, w jakim się obracają* (EN 18).

2. Edukacyjny wymiar nowej ewangelizacji

Głoszenie słowa powinno być zakorzenione w teraźniejszości.⁶ M. Gogacz, charakteryzując sposób przekazywania nauki chrześcijańskiej

³ Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, 75 (dalej skrót: EN).

⁴ Ch. Whitehead, *Pięćdziesiątnicą trzeba żyć*, Kraków 1995, s. 126.

⁵ R. Cantalamessa, *Wysłuchani w Ducha Świętego*, Kraków 1994, s. 119.

⁶ Dużą rolę w przekazie ewangelicznym spełniają przypowieści. Bliski związek nauczania z życiem codziennym jest możliwy poprzez wykorzystanie doświadczenia ludzkiego w formie opowiadań (historii), które mogą wypełniać szereg terapeutycznych i psychoedukacyjnych funkcji, jak: odzwierciedlanie, modelowanie, funkcja medialna, magazynowanie, przekaznik tradycji, kulturowy łącznik, rozwijanie intuicji,

skiej, w grupie negatywów zauważa poważne niedociągnięcia teologiczne i nie uwzględnianie prawdziwej wiedzy o człowieku. Jego krytyczne uwagi są jednocześnie wskazaniem, które należy uwzględnić w treści i sposobach przekazywania Prawdy w nowej ewangelizacji: *Wciąż lub dość często zamiast historii i dziejów teologii dany mi jest komentarz do dzisiejszych wydarzeń ekonomicznych i społecznych, wszystkim przecież znanych. Zamiast prawd wiary w poważnej prezentacji dogmatycznej są mi prezentowane opowieści o przeżyciach poetów i pisarzy, nie mówiących według mnie w swych tekstach niczego o Bogu, lecz o nastroju, o górach i pięknie, uważanych za spotkanie z Bogiem. Zamiast jasnego obrazu dobra i zła, uświęcających odniesień do nas Boga, natury, miłości i grzechu, uzyskuję wciąż jeszcze obraz nagród i kar. Wywołuje to bolesne przekonanie, że księża w ogóle nie rozumieją kim jest Bóg, ujęty teologicznie i filozoficznie, kim jest człowiek, czym jest grzech i miłość. A zamiast mistyki, tego tak dla nas ważnego ukazania ascetycznego rozwoju człowieka i odmian modlitwy, ujawniających i wyrażających zaprzyjaźnienie z Bogiem, otrzymuję pobieżne informacje o jodze, o medytacji transcendentalnej, o niezrozumiałych dziś umartwieniach świętych średniowiecza. I wychodzę z fałszywym przekonaniem, że bez biczowania, bez spania na kamieniu lub bez śmierci głodowej, jak bł. Maksymilian Kolbe, nie będę święty. Mówię więc trudno i wchodzę w codzienne życie bez perspektywy na przyjaźń z Bogiem, wymagających ode mnie nie dających się realizować działań. (...) Brakuje mi ponadto tej wiedzy o człowieku, która nie pozwala rozwiązywać jego trosk i problemów w pobieżnej, płytkiej psychologii. Zresztą, czy psychologia jest w stanie rozwiązać ludzkie problemy? Brakuje mi filozofii, różnicy między teorią i rzeczywistością, między ideologią i religią, między tym, co istotne i drugorzędne. Nuży mnie i przeraża mieszanie języków, dyscyplin, argumentacji nie na temat, a głęboko martwi zatrzymywanie słuchaczy wciąż na etapie propedeutyki chrześcijaństwa i katechumenatu.*⁷

wielopoziomowe oddziaływanie. Zob. N. Peseschkian, *Oriental Stories as Tools in Psychotherapy*, Berlin 1986, s. 27–34.

⁷ M. Gogacz, *Warunki skuteczności apostołstwa świeckich*, „Communio” 1(1986)6, s. 126–127.

3. Apostolski wymiar nowej ewangelizacji

Ojcowie soborowi podkreślają pierwszorzędne znaczenie posługi słowa w działalności Kościoła i stwierdzają, że pierwsza funkcja w odniesieniu do biskupów i kapłanów polega na głoszeniu Ewangelii (por. KK 25; DK 4). To pierwszeństwo nie oznacza jednak wcale tego, by nauczanie miało być czynnością najważniejszą. Jest ono z pewnością pierwsze w porządku chronologicznym, ale o wiele wznioślejsze jest sprawowanie Eucharystii: *w tajemnicy Ofiary eucharystycznej (...) kapłani wypelniają swój główny obowiązek*.⁸

Kapłan, pracujący w środowisku młodzieżowym, spełnia zadania nauczyciela kultu i pobożności chrześcijańskiej, czyli przygotowuje młodych ludzi do czynnego, świadomego i rozmodlonego uczestnictwa w sakramentach i liturgii Kościoła. Te zadania duszpasterz powinien spełniać zwłaszcza w ramach katechezy, która *z natury swojej jest związana z całym sprawowaniem liturgii i sakramentów, gdyż właśnie w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii, Jezus Chrystus działa najpełniej w celu przemiany człowieka*.⁹ Misja kapłańska realizowana w katechezie skupia się wokół roli „mistrza”. Do kapłanów, których podstawową funkcją jest nauczanie i kierowanie, wierni, zwłaszcza młodzi powinni przychodzić, zawsze i ze wszystkim. Natomiast duszpasterze powinni występować w roli autentycznych nauczycieli reprezentujących Chrystusa – Głowę Kościoła.¹⁰

4. Wychowawczy wymiar nowej ewangelizacji

W historii pedagogii wypracowano dwie podstawowe koncepcje wychowania: 1) mechaniczną, kiedy wychowawca formuje swego wychowanka (wcześniej trzeba ucznia poznać – diagnoza) zgodnie z wyznaczonymi celami; 2) organiczną – wychowawca pomaga wychowankowi w wewnętrznym rozwoju, który przebiega według właściwych jego osobowości praw.¹¹ Koncepcja organiczna pozwala

⁸ J. Galot, *Postać kapłana w świetle Soboru Watykańskiego II*, w: *Kapłaństwo*, Poznań–Warszawa 1988, s. 279 (Kolekcja „Communio”, t. 3).

⁹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, 23.

¹⁰ A. Bravo, *Prezbiterat jako apostolski sposób życia*, w: *Kapłaństwo*, dz. cyt., s. 247.

¹¹ J. Tarnowski, *Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej*, Warszawa 1982, s. 174.

twórczo podejść do natury ludzkiej i osoby człowieka. W pedagogii chrześcijańskiej największą wartością jest „obraz Boga” w człowieku, który jest uzdolniony do realizacji samego siebie, czyli odkrycia i poznania tego, czego Bóg po nim się spodziewa. W tak pojętym wychowaniu pierwsze zadanie każdego wychowawcy polega na kształtowaniu tego wszystkiego, co może pomóc wychowankowi w znalezieniu swego „obrazu”, gdyż to uzdalnia go do spotkania i dialogu z Bogiem, w którym odnajduje źródło wyzwalającej przemiany.¹² Drugim ważnym zadaniem wychowawcy jest działanie mające na celu usuwanie tego wszystkiego, co przesłania, zakrywa lub naraża na niebezpieczeństwo to spotkanie i dialog wychowanka z Bogiem.¹³ Trzeba zaznaczyć jednak, że nie zawsze udaje się ten cel osiągnąć. *Zdarzają się nieraz wypadki apatii etycznej, a także oddziaływania ślepej namiętności, która nie chce być okiełznana. Mamy również do czynienia – chociaż nie często – ze świadomie zamierzonym złem. Dlatego cierpliwość i nadzieja to cnoty znamionujące postawę pedagogiczną.*¹⁴

R. Cantalamessa uważa, że w duszpasterstwie została zagubiona idea poszukiwania „zagubionej owcy”. *Czasami zastanawiam się nad przypowieścią o zagubionej owcy. We współczesnym chrześcijaństwie przybrała ona inny kształt: dziewięćdziesiąt dziewięć owiec zagubiło się, tylko jedna pozostała w stadzie. My spędzamy cały czas z tą jedną, a lekceważymy dziewięćdziesiąt dziewięć zagubionych.*¹⁵ Można zatem zgodzić się z J. Galotem, który uważa, że przymiot pasterza nie sprowadza misji kapłana do poświęcenia się jakiejś grupie wierzących chrześcijan. Obciąża go bowiem szczególna odpo-

¹² Wychowanie chrześcijańskie jest bardzo bliskie personalizacji. Jest to termin „wprowadzony przez P. Teilharda de Chardin, który oznacza: 1) rozwój osoby ludzkiej, polegający na rozwoju indywidualnym, zacieśnieniu i pogłębieniu więzi z innymi ludźmi oraz zachowywaniu i zacieśnianiu więzi z Najwyższą Osobą – Bogiem; 2) rozwój wartości osobowych w życiu społecznym dzięki personalizacji, socjalizacji i poddaniu się oddziaływaniu Chrystusa – Omegi.” J. Wagner, *Personalizacja*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s. 128–129.

¹³ J. van der Vloet, *Obraz człowieka jako fundament pedagogii*, „Communio” 12(1992)3, s. 8–10.

¹⁴ S. Birngruber, *Wprowadzić w świat wartości – zadanie pedagogiki*, w: *Wychowanie jako pomoc*, Warszawa 1992, s. 19 (Dialogi pedagogiczne, t. 2).

¹⁵ R. Cantalamessa, *Wstuchani w Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 119.

wiedzialność za tych, co porzucili praktykę sakramentów św., za braci nie dzielących wraz z nimi pełnej wspólnoty eklezjalnej i za tych wszystkich, którzy nie uznają Jezusa za Zbawiciela (por DK 8). Nie można bowiem zapominać ani o przypowieści o zagubionej owcy, ani też oświadczenia Dobrego Pasterza: *Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić...* (J 10, 16).¹⁶ W tym ostatnim przypadku mamy do czynienia z duszpasterstwem misyjnym, na którego znaczenie zwraca uwagę Jan Paweł II. *Potrzeba dzisiaj duszpasterstwa naprawdę misyjnego, które nie czeka biernie, lecz wyrusza na poszukiwanie zagubionych owiec. Duszpasterstwo parafialne pozostaje również i dzisiaj podstawową formą duszpasterstwa. Wymaga ono jednak uzupełnienia o rozmaite formy duszpasterstwa specjalistycznego, pracy w grupach i zespołach, dzięki czemu parafia staną się autentycznymi „wspólnotami wspólnot”. Należy także roztropnie sięgać po środki, jakich dostarcza nam współczesna technika: radio, telewizja i prasa, nie zapominając jednak o tak zwanych środkach ubogich, których skuteczność potwierdza Ewangelia.*¹⁷

5. Doradczy wymiar nowej ewangelizacji

a) dwa etapy doradztwa

W doradztwie duszpasterskim należy zatem uwzględnić dwa etapy: pierwsze stadium obejmuje pomoc udzielaną młodemu człowiekowi w „umiłowaniu świata” (immanencja), a w drugiej fazie chodzi o zdystansowanie się wewnętrzne młodego człowieka w stosunku do „świata” (transcendencja). Te dwa różne stopnie rozwoju pozwalają uaktywnić to, czym młody człowiek „przerasta świat” i realizować osobiste powołanie indywidualne i wspólnotowe.

Duszpasterz powinien stale poznawać i uczyć się rozumieć problemy egzystencjalne młodych ludzi, zwłaszcza te, które odnoszą się do sfery duchowej. Młody człowiek, szukający porady, *wybiera duszpasterza dlatego, że obdarza go większym «urzędowym» zaufa-*

¹⁶ J. Galot, *Postać kapłana w świetle Soboru Watykańskiego II*, art. cyt., s. 284.

¹⁷ Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*. Przemówienie do biskupów polskich przybyłych z wizytą ad limina apostolorum (12.01.1993), „L'Osservatore Romano” 14(1993)2, s. 18.

*niem i spodziewa się rozwiązania swoich problemów przy pomocy środków nadprzyrodzonych, które proponuje duszpasterstwo.*¹⁸

W pokoleniu młodych Polaków coraz częściej jednak rówieśnicy stają się autorytetami, doradcami, dostarczają wzorów postępowania, proponując zestaw opozycyjny wobec wartości dorosłego społeczeństwa. W konsekwencji prowadzi to do nowego określenia dorastania, które polega na wyprowadzaniu się nie tylko z domu rodziców, ale również z ich świata. Porzucają przy tym ich styl życia, wartości i normy, a także kontestują ich religijność. Porównawcze dane z badań polsko-niemieckich wskazują, że młodzież zachodnia bardziej poddana jest wpływowi rówieśników, czego przykładem jest uczestnictwo w rówieśniczych kręgach towarzyskich. Młodzież zachodniemiecka zdecydowanie wcześniej niż ich polscy rówieśnicy przyznawała, że należy do jakiejś grupy (paczki), w której wszyscy znają się dobrze i gdzie podejmuje się wspólne przedsięwzięcia.¹⁹ W doradztwie duszpasterskim należy uwzględnić te tendencje w młodym pokoleniu Polaków i rozpocząć z nimi autentyczny dialog w ramach duszpasterstwa młodzieży.

b) dialog w doradztwie

Doradztwo duszpasterskie oparte jest przede wszystkim na dialogu młodego człowieka z Chrystusem, którego świadkiem jest duszpasterz – doradca, stwarzający możliwość kontaktu młodego człowieka z podmiotowym wymiarem świętości.

Nowa ewangelizacja pomaga każde spotkanie duszpasterza z młodzieżą uczynić osobowym dialogiem wiary, dialogiem ewangelicznym. Przepowiadanie w duchu nowej ewangelizacji jest bowiem przepowiadaniem osobowym, świadectwem wiary w życie wieczne.

Ciekawe uwagi na temat dialogu formułuje A. Duplex: *Dialog nie jest żadnym ryzykiem o ile jesteście przekonani, że to nie my posiadamy prawdę, ale prawda nas posiada. A więc, jeżeli zawładnęła nami, zawładnęła wszystkimi. Każdy nosi w sobie część prawdy. Je-*

¹⁸ R. Kamiński, *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, Lublin 1992, s. 78.

¹⁹ W. Melzer, P. Sałustowicz, W. Łukowski, L. Schmidt, *Młodzież w Polsce i w Niemczech*, Giżycko 1993, s. 95.

śli w swym sumieniu jestem przekonany, że droga chrześcijaństwa, ta którą idę, jest podejściem najbardziej pełnym, wówczas muszę przekonać o ty innych: w pierwszej kolejności poprzez moje doświadczenie, poprzez moje życie i akceptacje prawdy w drugim człowieku. Muszę przekonać o wiarygodności mojej własnej pozycji, ale nie mogę w żadnym przypadku jej narzucać za cenę utraty lub ukrywania mego własnego źródła. Trzeba, aby było ono ciągle gdzieś w zanzardzeniu. I jeszcze jedno: odwołując się do nauki Chrystusa można powiedzieć, że źródło prawdy rozwija się w drugim człowieku tylko przy bezgranicznym respektowaniu jego własnego wewnętrznego terytorium, które przezeń ustawicznie używane, może stać się dopiero prawdziwie życiodajnym terenem.²⁰

c) duch służby

Funkcja nauczyciela-doradcy nie jest wykonywaniem władzy lecz aktualnym towarzyszeniem osobom i wspólnocie. W duszpasterstwie strukturalnym nie funkcjonują jeszcze formy bezpośredniego kontaktu. Pojawia się tendencja zbyt daleko idącej «demokratyzacji», swoistego «równania wszystkiego», co wyraża się m.in. – mówieniem od razu na ty, ostrym wyrażaniem swoich życzeń (asertywność), pomijaniem tradycyjnych form grzecznościowych. Zamiast tego pojawiają się «spontaniczne» formy reakcji i zachowań zgodnie z zasadą: «Tak jest mi fajnie, nie zwracam uwagi na konwenanse».²¹ Trudno nie zgodzić się z tą opinią, gdyż doświadczenie dostatecznie potwierdza obawy przeciwników „demokratyzacji” kontaktów duszpasterskich.

W doradztwie duszpasterskim kryją się też poważne niebezpieczeństwa, których przyczyną może być brak odpowiedniego przygotowania duszpasterzy do służenia pomocą i doradztwem. T.M. Anthony tak opisuje kontakt ze „złym doradcą”: *Aby twoja pomoc była skuteczna, musisz ze zrozumieniem okazywać nastolatkom, że zasługują na miłość i że są wartościowi, pomimo swojego postępowania i sytuacji. Proces udzielania emocjonalnej pierwszej pomo-*

²⁰ A. Duplex, R. Femia, *Czy można żyć Ewangelią dzisiaj?*, Kraków 1988, s. 48–49.

²¹ W. Szewczyk, *Małe grupy w parafii. Samokształcenie, formacja i działanie*, „Ate-neum Kapłańskie” 127(1996)526, s. 403.

cy będzie bezużyteczny w rękach obojętnego doradcy. Pewna zrozpaczona dziewczyna, której chłopak właśnie popełnił samobójstwo, powiedziała mi: – Nie chcę rozmawiać z żadnymi doradcami. – Dlaczego? – zapytałem. – Kiedy zginął mój chłopak, zabrali mnie do psychiatry. Przez cały czas, kiedy zadawał mi pytania, przeglądał podręcznik. Ani razu na mnie nie spojrział. A na koniec zauważyłam formularz, na który wpisał mi psychologiczna etykietkę. Ta dziewczyna była zrozpaczona pomocą, jaka zaoferowali jej dorośli. Osoba, która miała możliwość pomóc jej poradzić sobie z cierpieniem, nie zainteresowała się nią nawet na tyle, by obdarzyć ją spojrzeniem. Ta dziewczyna nie potrzebowała etykietki – potrzebowała miłości. Po etykietkę można pójść do wytwórni opakowań. Nic nie może zastąpić ludzkiej życzliwości. Miłość i wsparcie to najlepsza pomoc.²²

W celu uniknięcia tego typu zagrożeń trzeba zwrócić szczególną uwagę na partnerski sposób traktowania osoby szukającej pomocy. Ważne jest nie tyle rozwiązanie problemów osoby szukającej porady, ile raczej osobowe «asystowanie» kapłana. Taki stosunek kapłana do rozmówcy wyzwala w tym ostatnim zaufanie i wzmacnia poczucie wartości siebie. Osobowe spotkanie może doprowadzić do zmian w postawach emocjonalnych partnera rozmowy wobec treści proponowanych przez duszpasterza.²³ Trzeba jednak zaznaczyć, że w doradztwie duszpasterskim efekty oferowanej pomocy są ściśle zależne od uwarunkowań zewnętrznych, zwłaszcza sytuacji rodzinnej osoby poszukującej pomocy.

* * *

Św. Grzegorz Wielki nauczał, że wołanie Chrystusa znajduje w nas wtedy miejsce ukrycia, jeśli język nasz milczy o tym, w co serce uwierzyło. Żeby więc głos Jego nie pozostał w nas zakryty, trzeba, ażeby każdy na swój sposób głosił bliźnim tajemnicę własnego powrotu do życia.²⁴ W świetle tych słów można wyjaśnić sens nowej

²² T. M. Anthony, *Dlaczego? Samobójstwo i inne zagrożenia wieku dorastania*, Warszawa 1994, s. 176–177.

²³ R. Kamiński, *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, Lublin 1992, s. 78.

²⁴ Św. Grzegorz Wielki, *Komentarz do Księgi Hioba, Księga 13, 21–23*, w: *Liturgia Godzin*, t. II, s. 207.

ewangelizacji w środowisku młodzieży. Młody człowiek wierzy sercem, dlatego potrafi przekazać „Ewangelię miłości” bez zbędnych słów. Dla niego życie ma wartość tylko w połączeniu z miłością, natomiast życie miłością to dzielenie się sobą. Każde spotkanie z drugim człowiekiem jest zatem wymianą życia i miłości.

Jeśli Kościół chce służyć młodzieży, to musi do nich posyłać ludzi, którzy potrafią oddać młodym swoją osobę do dyspozycji. Nie chodzi w tym wypadku o czas, ale o sposób bycia wśród młodych ludzi. Kapłan będzie mógł ewangelizować młodzież, jeżeli potrafi dzielić się sobą. Zastępowanie słów „obecnością” w ewangelizacji jest możliwe tylko wtedy, gdy jej uczestnicy mają świadomość wartości życia i miłości. Młodzi ludzie mają większą świadomość miłości, natomiast dla osób starszych większą cenę ma życie. Nowa ewangelizacja polega zatem na tym, aby młodych ludzi nauczyć bardziej „być” bez naruszenia waloru miłości, natomiast starsi, zachowując szacunek do życia, muszą powrócić do pierwotnego znaczenia miłości.

Zusammenfassung

Der junge Mann mit dem Herzen glaubt, und darum kann er das “Evangelium der Liebe”, ohne überflüssige Worte zu verkünden. Für ihn hat das Leben Wert nur in der Verbindung mit Liebe. Leben und Liebe bedeutet sehr oft den Austausch von eigener Person. Jede Begegnung mit einem Menschen ist daher der Austausch von Leben und Liebe.

Wenn die Kirche will der Jugend dienen, muss sie ihnen solche Menschen zu schicken, die den jungen Leuten ihre Person zu verfügung stellen. Es geht nicht in diesem Fall um die Zeit, sondern um eine Lebensweise unter jungen Menschen.

Junge Menschen sind stärker der Rolle der Liebe bewusst, während die älteren Menschen schätzen mehr der Preis des Lebens. Die Neu-Evangelisierung bedeutet deshalb, die jungen Menschen mehr das “Sein” zu erfahren lehren, ohne die Wert der Liebe unterzuschätzen. Während die älteren müssen zu der ursprünglichen Bedeutung der Liebe zurückzukehren und gleichzeitig die Achtung vor dem Leben zu behalten.

thum. Bogusław Spurgjasz